

# Perec

- **Ischok Lejbusz Perec** żył w latach 1852-1915. Pisarz, uznany za twórcę nowoczesnej literatury jidysz. Urodzony w Zamościu w rodzinie kupieckiej, w której liberalne podejście ojca równoważone było przez tradycjonalizm i ortodoksyjne wychowanie matki. Ona nie pozwoliła synowi uczęszczać do szkół świeckich. W dużej mierze Perec był samoukiem. Pisał w językach: polskim, hebrajskim i jidysz.





Zamość – miasto idealne nocą

# Dzieciństwo i młodość

Jego ojcem był Jehuda Perc, matką Rywka z domu Lewin. Był dzieckiem wyjątkowo utalentowanym, zatem rodzice nie szczędzili nakładów na jak najlepszą prywatną edukację. Pobożni Żydzi, lecz otwarci, oboje byli dla syna wzorami moralnymi. Poza studiowaniem Talmudu i Tory uczył się języków – biegle znał hebrajski, rosyjski i jidysz; nieco słabiej – niemiecki i polski. Uczył się też sam – jego lektury były niezwykle rozległe i obejmowały zarówno Majmonidesa, jak i dzieła żydowskiego Oświecenia (haskali).





W 1870 roku wyswatano go z Sarą, córką Gabriela Jehudy Lichtenfelda, wraz z którym w 1877 roku wydał swój pierwszy zbiorek wierszy w języku hebrajskim. Wcześniej, w 1874 roku opublikował wiersze w języku polskim, jednak uważał je za nieudane czy też niewłaściwe z ideowego punktu widzenia. Nigdy już nie pisał po polsku, uważając, że literatura żydowska powinna powstawać w językach żydowskich (hebrajskim i jidysz). Zawsze jednak śledził nowości w literaturze polskiej i wydawał się z nią zaznajomiony, w odróżnieniu od pozostałych klasyków literatury jidysz – Mendele Mojcher Sforima i Szolema Alejchemy.



*Icchok Lejb Perec w młodym wieku, fotografia portretowa / Zbiory ŻIH, Portal Delet, kolekcja Berlinka*

Młodzi małżonkowie kilkakrotnie zmieniali miejsce zamieszkania: po krótkim pobycie w Grabowie przenieśli się do Opatowa, a później do Sandomierza. Perec próbował utrzymać rodzinę, zakładając młyn, piwiarnię i szkołę, jednak bez większego powodzenia. Małżeństwo także nie przetrwało próby czasu i po pięciu latach zostało rozwiązane. Synem Lucjanem zajął się ojciec.



Wkrótce poznał swoją drugą żonę, która stała się jego prawdziwą towarzyszką na całe życie – Helenę Ringelheim; podobnie jak pisarz pochodziła z rodziny kupców.

W latach 1876 -1877 przebywał w Warszawie, gdzie zdobył uprawnienia do prowadzenia kancelarii adwokackiej. Ucząc się, utrzymywał się z lekcji języka hebrajskiego. Stosowny egzamin zdał już po powrocie do Zamościa i przez następne 11 lat prowadził prywatną kancelarię, jednak nie było to jego jedyne zajęcie. Działał również społecznie – przyczynił się do powstania ochotniczej straży pożarnej w Zamościu, wykładał w szkole wieczorowej dla robotników i był współzałożycielem gimnazjum żydowskiego.



# Przeprowadzka do Warszawy

W 1887 roku władze carskie, wskutek donosu, odebrały Percowi licencję, oskarżając go o wspieranie "polskiego nacjonalizmu" i o szerzenie poglądów socjalistycznych. Nie mogąc wykonywać zawodu, przeniósł się do Warszawy, gdzie znany działacz i myśliciel Nachum Sokołow zaproponował mu udział w projekcie sponsorowanym przez filantropa Jana Blocha. Projekt ten miał na celu ożywienie społeczności żydowskich z małych miasteczek. Powstał fabularyzowany reportaż "**Bilder fun a prowincrajze in tomaszower powiat in 1890 jor**" ("Obrazy z podróży po prowincji w powiecie tomaszowskim w 1890 roku"). Począwszy od następnego roku do końca życia Perc, stale pisząc i tworząc, pracował jako urzędnik warszawskiej gminy żydowskiej i mieszkał przy ul. Ceglanej (obecnie ulica ta nosi jego imię), potem w Alejach Jerozolimskich.





Gdy w 1887 r. władze carskie odebrały Perecowi prawo wykonywania zawodu – za szerzenie socjalizmu (Perec często bronił robotników w sądach) i „polskiego nacjonalizmu” – przeniósł się do Warszawy i rozpoczął działalność literacką na szeroką skalę. Poza tym pracował jako urzędnik w gminie żydowskiej, w Wydziale Pogrzebowym – przydzielał miejsca pochówku na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej.



## Debiut literacki

Nieco wcześniej, bo w 1888 roku Percec zadebiutował jako pisarz – opublikował w I tomie wydawanej przez Szolema Alejchema Jidisze folksbibliotek poemat "**Monisz**", balladę o żydowskim młodzieńcu, którego wodzi na pokuszenie piękna chrześcijanka Maria. Poemat ten spotkał się krytyką, jedynie pisarz i wydawca Jakub Dinezon oznajmił, że oto pojawiło się na horyzoncie literatury nowe słońce po straszliwej, ciemnej nocy.



W następnych latach Percec się radykalizuje – pisze opowiadania i artykuły poświęcone nędzy robotników, upośledzonej sytuacji kobiet. Krytykuje także tych, którzy zaczęli – jeszcze nieśmiało – wyrażać dążenie do stworzenia ośrodka narodowego w Ziemi Izraela.

# Działacz społeczny

Z czasem Perce stał się pierwszoplanową postacią na scenie żydowskiej Warszawy literackiej. Jego mieszkanie było miejscem spotkań pisarzy wszystkich pokoleń, którzy po latach wspominali swój kontakt z nim jako najważniejszy w życiu lub przełomowy, decydujący o dalszej drodze. Dla młodych pisarzy był drogowskazem. Oprócz własnych utworów wydawał serie: trzypięciową **"Di jidisze bibliotek"** (Biblioteka żydowska), **"Literatur un lebn"** oraz **"Jontew bletlech"** (Świąteczne gazetki). Te ostatnie zwłaszcza stały się areną walki z niesprawiedliwością społeczną. Perce nadał im celowo neutralną nazwę, by zmylić carską cenzurę. Mówił o sobie, że jest socjalistą, lecz nigdy nie był związany z konkretną partią. Początkowo uważał, że literatura powinna być zaangażowana. Był jednak raczej idealistą raczej niż człowiekiem polityki.

Niemniej jednak w 1899 roku został aresztowany przez władze carskie podczas nielegalnego zebrania i spędził kilka miesięcy w Cytadeli.



# Powrót do korzeni

Zapewne to wówczas dokonał się w nim przełom i zwrócił się ku pewnego rodzaju neo-romantyzmowi. Zaczął poszukiwać innej drogi – poprzez ludową tradycję żydowską, poprzez opowieści chasydzkie. Do tej pory był w pewnym sensie zasymilowanym Żydem, ale – jak wielu innych Żydów z jego pokolenia – doznał rozczarowania, gdy po entuzjazmie braterstwa podczas powstania styczniowego i jeszcze po nim nastąpił wzrost antysemityzmu.

W 1908 r., w swoim przemówieniu na konferencji w Czerniowcach, gdzie proklamowano język jidysz jako język narodowy, powiedział, że opowieść chasydzka jest jak biblijna Księga Rodzaju, a pierwszym ludowym poetą jest Nachman z Bracławia.

A zatem Percec uznał, że żydowska literatura powinna wrócić do żydowskich treści, do żydowskiego folkloru. Sam zresztą zbierał pieśni ludowe, a nawet płacił tym, którzy mu je przynosili, ale niestety nigdy swoich zbiorów nie opublikował. Coraz częściej wyrażał obawę co do wpływu ideologii na literaturę, a nawet na jednostkę. Przewidywał, że dążenie do uczynienia wszystkich równymi może sprowadzić się do równania w dół, do przeciętności. "Czy nie zetniesz cedrów, by nie wyrosły wyżej niż trawa?" – pisał w tomie 9. swoich "**Dzieł wszystkich**".

Myśliciel i mistyk Hilel Cejtlin, również wpływowa postać życia żydowskiego w Warszawie powiedział o Percecu, że jest on religijnym człowiekiem, który nie ma Boga. To prawda, że Perceca trudno jest zaklasyfikować, gdyż wielokrotnie zmieniał przekonania, przeczył sam sobie, posługiwał się ironią tak umiejętnie, że krytycy powątpiewali w to, czy odczytują prawidłowo myśl pisarza.

„Bez **hebrajskiego** naród nie ma przeszłości, bez **jidysz** nie mamy narodu” – napisał Icchok Lejbusz Perec w 1908 roku, zabierając głos w dyskusji nad kwestią żydowskiego języka narodowego. Perec był najważniejszym pisarzem języka jidysz i postacią charyzmatyczną. „U Pereca w **szabat** można było spotkać żydowskich literatów, wydawców, aktorów, rzeźbiarzy i malarzy (...) Dla ludzi z tego grona być w Warszawie i nie przyjść do Pereca, to jak być w Rzymie i nie widzieć papieża” – pisał Gerszon Lewin. Wejdź do salonu literackiego Pereca i obejrzyj interaktywną prezentację o jego życiu i roli. Po prawej stronie odnajdziesz film.



<http://www.multimedialnemuzea.pl/pl/icchok-lejb-perec/>  
<https://wirtualnyspacer.polin.pl/punkt/5-i-l-perec-i-nowoczesna-kultura-jidysz/>

# Śmierć

Pisarz zmarł nagle na atak serca podczas święta Pesach, 3 kwietnia 1915 roku. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją i zgromadził około stu tysięcy osób. Pochowany został na Cmentarzu Okopowym w Warszawie, gdzie do dziś w głównej alei spoczywa w jednym mauzoleum ("Ohel Perec") z Szymonem An-skim, autorem "**Dybuka**" oraz Jakubem Dinezonem. Tuż po śmierci pisarza opublikowano wiele utworów literackich oraz antologii tekstów poświęconych jego życiu i dziełu. Wiele stowarzyszeń, przedszkoli i szkół żydowskich na całym świecie zostało nazwanych jego nazwiskiem, m.in. ostatnia w Polsce szkoła żydowska w Łodzi, zamknięta w 1968 roku.





Mauzoleum zbudowane na cześć Icchoka Lejba Pereca, Jakuba Dinezona i Szymona An-skiego. Ma kształt kaplicy zwieńczonej półkopiutą. Grobowca strzegą dwa uskrzydłone lwy.

**Mauzoleum Trzech Pisarzy – grobowiec znajdujący się na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej w Warszawie.**



## Twórczość

Najważniejsze dzieła Pereca to dramaty "**Di goldene kejt**" (Złoty łańcuch), 1909 oraz "Bajnacht ojfn altn mark" (Nocą na starym rynku), zbiory opowiadań "**Folkstimleche geschichtn**" (Opowiadania ludowe), 1908 oraz "**Chsidisz**" (Opowieści chasydzkie), 1909. Przed śmiercią porządkował zapiski o swoim życiu, niestety nie dokończył pracy. Wydano je pt. "**Majne zichrojnes**" (Moje wspomnienia).

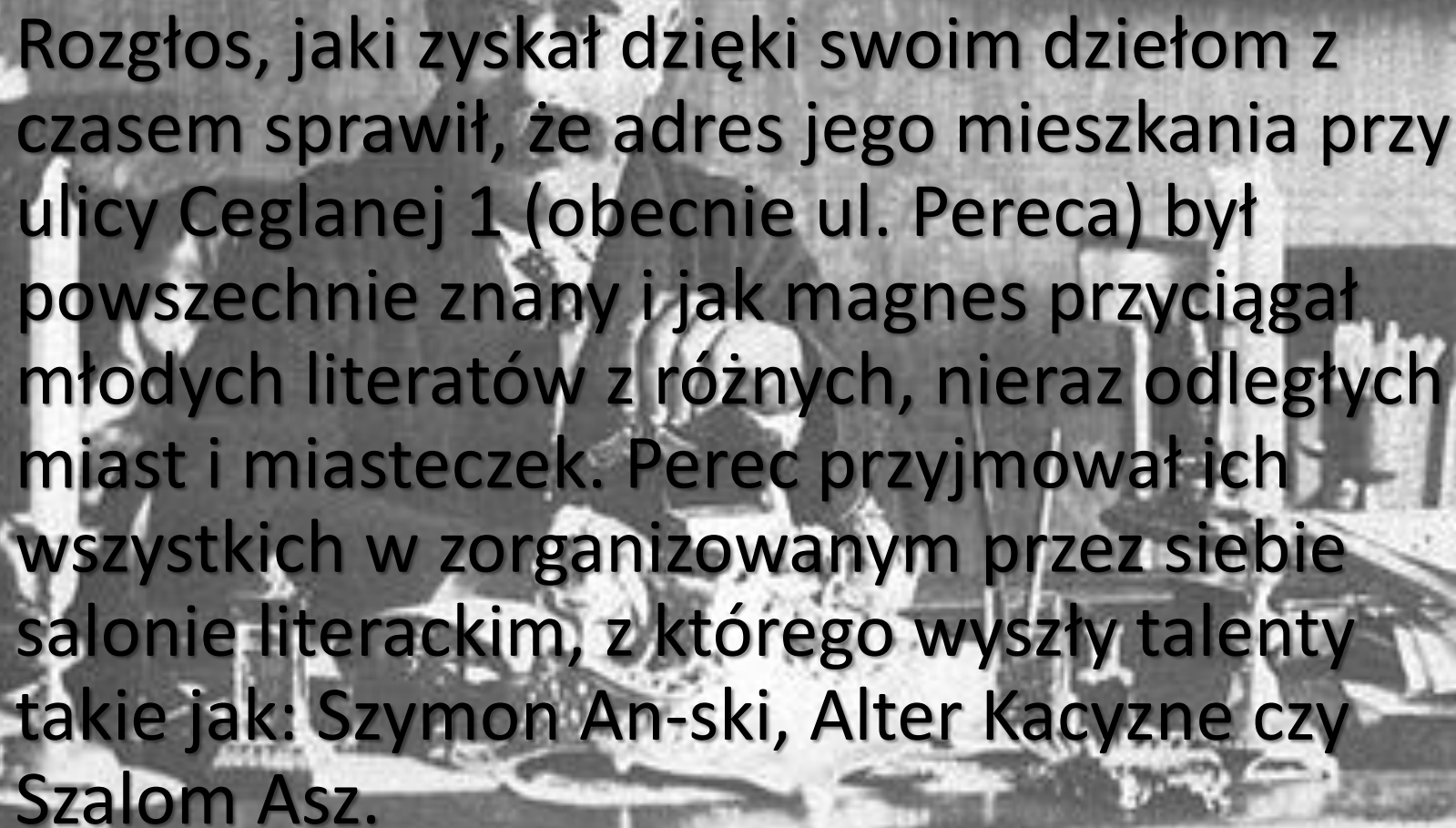
Perec jest także autorem wielu artykułów o charakterze społecznym i krytyczno-literackim (w tym "**Wos felt undzer literatur**" (Czego brakuje naszej literaturze), wierszy, także dla dzieci). Jego dzieła zostały wydane w 11 tomach.

Na początku kariery pisał po polsku – wkrótce jednak stwierdził, że literatura żydowska powinna powstawać wyłącznie w językach jidysz i hebrajskim.

Jego mieszkanie przy ulicy Ceglanej 1 (od 1951 r.

ul. Pereca), potem przy Alejach Jerozolimskich, odgrywało rolę salonu literackiego. Wypromował między innymi Szaloma Asza i Altera Kacyzne. Pod wpływem rosnącego antysemityzmu odwrócił się od socjalizmu na rzecz żydowskiej tradycji ludowej i chasydzkiej. Pragnął, aby Żydzi zachowali kulturową autonomię, ale nie utracili kontaktu z kulturą polską.





Rozgłos, jaki zyskał dzięki swoim dziełom z czasem sprawił, że adres jego mieszkania przy ulicy Ceglanej 1 (obecnie ul. Pereca) był powszechnie znany i jak magnes przyciągał młodych literatów z różnych, nieraz odległych miast i miasteczek. Perec przyjmował ich wszystkich w zorganizowanym przez siebie salonie literackim, z którego wyszły talenty takie jak: Szymon An-ski, Alter Kacyzne czy Szalom Asz.

# Dzieła Pereca po polsku:

- "Nowele", 1925
- "Z nieznanego świata", 1929
- "Wybór opowiadań", 1958
- "Opowiadania chasydzkie i ludowe"
- **O Percu w języku polskim:**
- Kopciowski, "Z dziejów rodziny Perców w Zamościu" w: "Ortodoksja, emancypacja, asymilacja", red. M. Adamczyk-Garbowska i K. Zieliński, 2003
- "Midrasz", numer
- poświęcony
- Percowi 5/157/2010.



BIBLIOTEKA  
NARODOWA



ZAKŁAD IMIENIA OSSOLIŃSKICH

ICCHOK LEJB PEREC

אמת ופסוקים  
אמת ופסוקים  
ו אמת

תרגום מאת משה שטרן



EBOKPOINT MICHAŁ FRIEDMAN 122



ICCHOK LEJBS PEREC

Opowiadania  
chasydzkie i ludowe

Wymiarze Michał Friedman

ebookpoint

www.ebookpoint.pl



Instytut  
Książki  
Polska

Icchok Lejbusz  
Perec

*Nocą  
na Starym Rynku  
(Sen w noc gorączkową)*

יידישע ליטעראטור

# The Seven Good Years

and Other Stories of



**I. L. PERETZ**

Translated and Adapted by  
**Esther Hautzig**

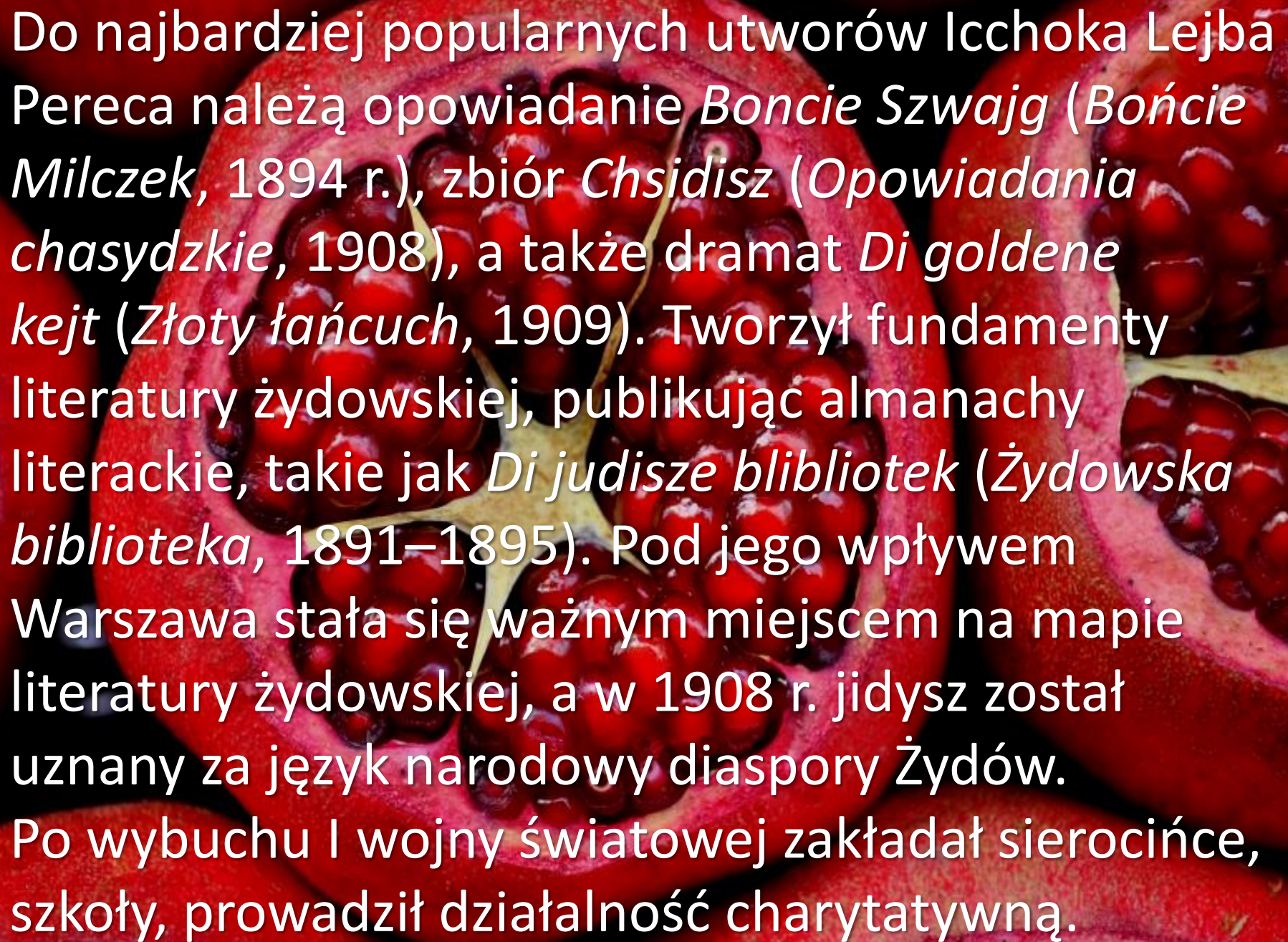
Illustrated by **Deborah Kogan Ray**

Icchok Lejbusz Perec

# Dusza

*Legнды, bajki i opowiadania*

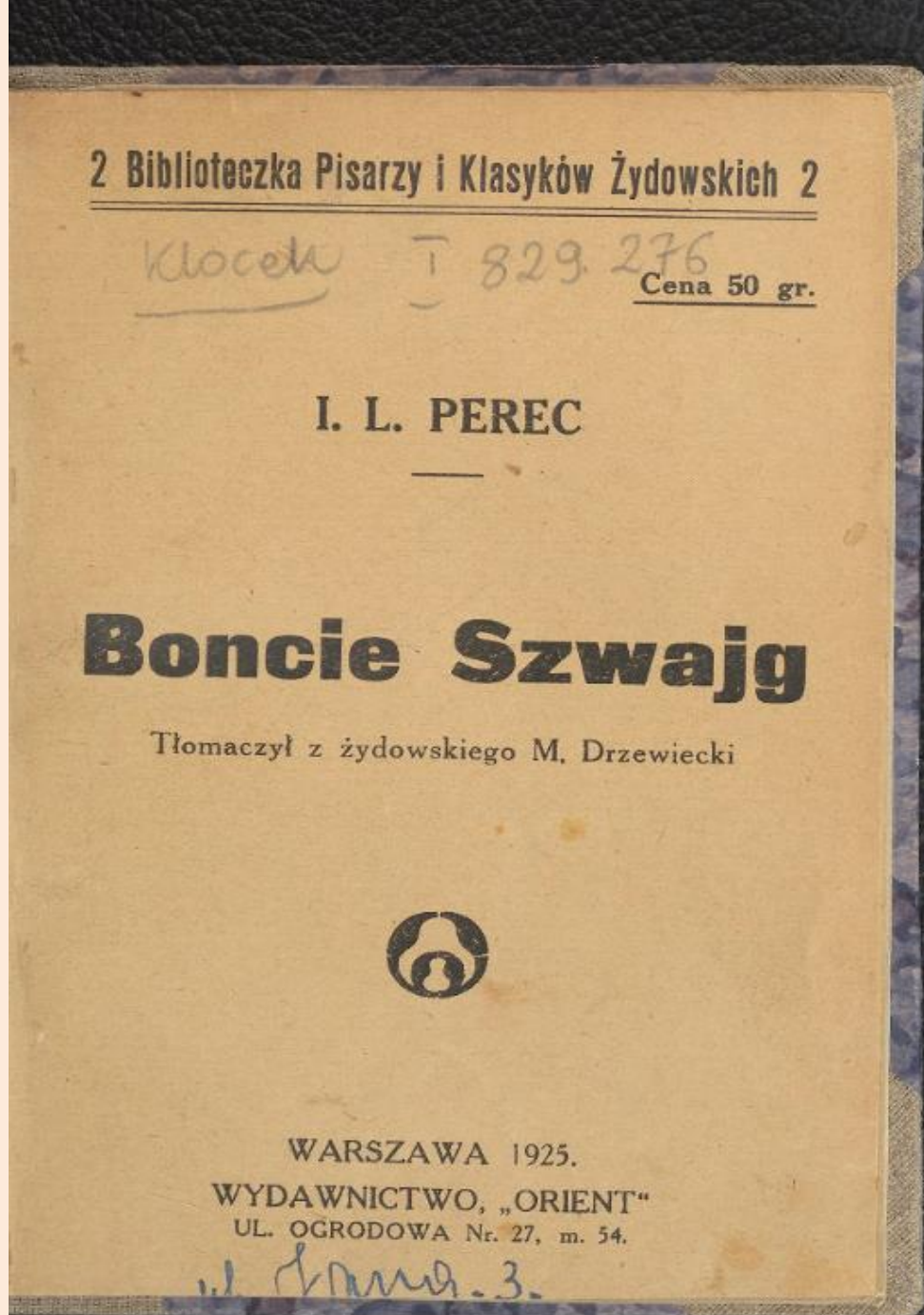
יצחק לייבוש פּרעק  
ŻYDOWSKI  
האינסטיטוט



Do najbardziej popularnych utworów Icchoka Lejba Pereca należą opowiadanie *Boncie Szwajg* (*Bońcie Milczek*, 1894 r.), zbiór *Chsidisz* (*Opowiadania chasydzkie*, 1908), a także dramat *Di goldene kejt* (*Złoty łańcuch*, 1909). Tworzył fundamenty literatury żydowskiej, publikując almanachy literackie, takie jak *Di judisze blibliotek* (*Żydowska biblioteka*, 1891–1895). Pod jego wpływem Warszawa stała się ważnym miejscem na mapie literatury żydowskiej, a w 1908 r. jidysz został uznany za język narodowy diaspory Żydów. Po wybuchu I wojny światowej zakładał sierocińce, szkoły, prowadził działalność charytatywną.



Icchok Lejb  
Perec, strona  
tytułowa  
polskiego  
wydania  
„Boncie  
Szwajg”, 1925  
r. Polona



### "Bońcie Milczek"

Bońcie Milczek wiódł żywot gorszy od Hioba. Miał złą i okrutną macochę, która go biła, morzyła głodem i zmuszała do pracy ponad siły. Nawet w chederze nie mógł odpocząć, bo go do chederu nie poslano. W pewną mroźną noc ojciec pijak wygnał syna z domu. Bońcie najął się do ciężkiej i źle płatnej pracy tragarza. Niejeden raz został oszukany, lub w ogóle mu nie zapłacono. Żona opuściła Bońcie i ich maleńkie dziecko, które - gdy dorosło - wyrzuciło ojca z jego własnego mieszkania. Wszystkie przeciwności losu znosił Bońcie z pokorą i w milczeniu. Nie skarżył się, nie złorzeczył. Odszedł tak, jak żył - cicho i niezauważalnie. Potracony przez pędzący powóz trafił do szpitala, gdzie ani stróż, ani lekarz nie zajęli się nim należycie. W trzy dni po śmierci Bońcie grabarz nie pamiętał, gdzie go pochował, na mogile biedaka nie stanęła macewa, a drewnianą deszczułkę poniósł wiatr. Śmierć Bońcie zauważono tylko w niebie. Za to jak! Sam praojciec Abraham wyszedł mu na spotkanie. W sali sądu ostatecznego przygotowano szczeroloty fotel na kółkach i koronę wysadzaną najdroższymi klejnotami, wszak proces miał być zwykłą formalnością. Jako pierwszy zabrał głos obrońca. Mówił długo i wzruszająco. Przypomnił zebrany każde najdrobniejsze upokorzenie, jakiego Bońcie doznał w życiu; pochwalił postawę zmarłego. Oskarżyciel nie miał nic do dodania. Prezes trybunału postanowił sownie wynagrodzić Bońcie. Mógł on zażądać, czego tylko zapragnie. Do dyspozycji miał nieprzebrane niebiańskie zasoby i anielskie zastępy, gotowe spełnić jego każde, choćby najbardziej wyrafinowane życzenie. Czekano na słowo, słówko, gest. W końcu Bońcie, przelamując wrodzoną nieśmiałość, poprosił o... codzienną gorącą buleczkę ze świeżym masłem. Sędzia, obrońca i aniołowie poczuli się zawstydzeni, a oskarżyciel? Oskarżyciel wybuchnął gromkim śmiechem" Moje dziecko - zwrócił się do Bońcie Milczka prezes niebiańskiego trybunału - ty sam nie wiedziałeś może, że potrafisz krzyczeć i że od twojego krzyku mogłyby zadrzeć i zwalić się mury Jerycha! Sam nie wiedziałeś o swojej uśpionej sile..." /I.L.Perec "Bońcie Milczek"/

W tle prezentowanego opowiadania pojawia się – nienazwane – ojczyste miasto Pereca, Zamość, w którym pisarz spędził blisko 30 lat życia.



|                      |                     |                        |                           |                        |                      |                    |
|----------------------|---------------------|------------------------|---------------------------|------------------------|----------------------|--------------------|
| ז                    | ו                   | ה                      | ד                         | ג                      | ב                    | א                  |
| Z<br>Zayin<br>Weapon | W<br>Waw<br>Hook    | H<br>He<br>Window      | D<br>Daleth<br>Door       | G<br>Gimel<br>Camel    | B<br>Beth<br>House   | A<br>Aleph<br>Ox   |
| נ                    | מ                   | ל                      | כ                         | י                      | ת                    | ה                  |
| N<br>Nun<br>Fish     | M<br>Mem<br>Water   | L<br>Lamedh<br>Ox-Goad | K<br>Kaph<br>Palm of Hand | Y<br>Yodh<br>Hand      | T<br>Teth<br>Unknown | H<br>Heth<br>Fence |
| ת                    | ש                   | ר                      | ק                         | ס                      | פ                    | ע                  |
| T<br>Taw<br>Mark     | SH<br>Shin<br>Tooth | R<br>Resh<br>Head      | Q<br>Qoph<br>Monkey       | S<br>Sadhe<br>Fishhook | P<br>Peh<br>Mouth    | A<br>Ayin<br>Eye   |
|                      |                     |                        |                           |                        |                      | ש                  |
|                      |                     |                        |                           |                        |                      | Support            |

Zamość - atmosfera tego miasta wpływała na Pereca, kształtowała jego osobowość. Sam pisarz niejednokrotnie podkreślał, że to miasto pełniło wyjątkową rolę w tym okresie.



Pisał: „Zamość był porządnym szanowanym miastem..”

„Zamość zawsze był miastem mędrców i pisarzy”

„Zamość był zawsze pierwszy – pierwszy we wszystkim”

To właśnie z Zamojszczyzną związane są najważniejsze wspomnienia opisane w „Majne zichrojnes” („Moje wspomnienia”).

„Zamość jest wyróżniającym się królestwem żydowskiego mieszczaństwa. Jest to miasto ze sporym rynkiem i bocznymi ulicami. Dwie ulice są całe wybrukowane. Stojąc na środku rynku, w punkcie, gdzie te dwie ulice brukowane się przecinają, zwrócony twarzą

do wieży zegarowej posterunku policji, widzisz odrębne królestwo żydowskiego mieszczaństwa. Znajduje się tu też wąska uliczka prowadząca do Bramy Lubelskiej. Po prawej znajduje się brama Lwowska. Ta brama jakiś czas temu, doprowadziłaby cię bez problemu do Lwowa. Dzisiaj jednakże Lwów jest austriacki i potrzeba paszportu żeby się tam dostać. Więc musimy zadowolić się Tomaszowem, znajdującym się teraz na granicy i stanowiącym część żydowskiego królestwa. Pomiędzy dwoma bramami, za fosami, znajdują się koszary wojskowe i budynki kolejowe z solidnej, czerwonej cegły i stali zbrojeniowej z umacniającymi je żelaznymi słupkami. Po lewej droga prowadzi do dwóch, brukowanych ulic do zamku przed którym znajduje się małe ogród. Z tyłu zamku znajdują się ładne budynki z cegły, w których zakwaterowano oficerów. Dwie alejki biegną między rzędami domów. Jedna prowadzi do studzienki i do szynku, druga do składu amunicji i ciężkiej artylerii. Obiema uliczkami dostałbyś się do więzienia w Bramie Szczebrzeskiej. Z tyłu po lewej stronie, tą samą drogą, można się dostać z kolei do domu inspektora, do rzeki i do Klubu Oficera, do auli dla wysokiej rangi oficerów, do ujeżdżalni, i z powrotem do Bramy Lwowskiej, z powrotem do fosy,

do budynków zarządu, ponieważ ulice zamykają się w kole”.

„Za Bramą Lwowską i za cmentarzem, na przedmieściach miasta, około 2 mil dalej, znajdowała się wieś Jatutów”, a w niej „Karczma znana z miodu pitnego, napoju przygotowanego ze sfermentowanego miodu i słodki; okoliczna szlachta przychodziła tam by go skosztować”

Sitańiec „za Bramą Lwowską i rzeźnią”...

„Podczas lata, mleczarz z Sitańca sprzedawał nam śmietanę w glinianych naczyniach, co sprawiało, że była zimna i świeża. Kosztowała trzy grosz za garnek.

Sprzedawał także pyszne bloki sera z kminkiem”. „Israel żył w żydowskiej kolonii rolnej w Żdanowie trzy mile za Bramą Lwowską.” Żydowska kolonia rolna zbankrutowała 1860r. „Jedynym ocalałym z dawnej kolonii był Israel, który zrobił dobry interes wynajmując konie. [...]. Rywalem Israela był mleczarz z Sitańca, sąsiedniego miasteczka, który także wypożyczał konie dzielne jak lwy”.

„[...] przybyłem do Szczebrzeszyna, a niezgrabna drewniana wieża zegarowa sprawiła, że zdałem sobie sprawę z wielkości wieży zegarowej mojego rodzinnego miasta Zamościa, która teraz wydawała się sięgać chmur”





Ratusz miejski w Zamościu



Rynek Wielki widziany z góry



Kamienice ormiańskie





Brama Szczepieszka w Zamościu



Brama Lwowska w Zamościu



Nowa Brama Lubelska



Stara Brama Lubelska



Kamienice przy Rynku Solnym





Państwowy Teatr Żydowski  
 ul. 23-XV-25  
 Warszawski Teatr Pantomimy



Dyrektor i kierownik Artystyczny  
 Szymon Szurmiej

# W NOCY NA STARYM RYNKU

na motywach Icchaka Lejbusza Perca

Scenariusz, inscenizacja, reżyseria  
 Szymon Szurmiej  
 Choreografia → Zdzisław Stanczyński  
 Muzyka → Bernadetta Matuszczyk  
 Scenografia → Zofia Wierchowicz  
 Adaptacja scenografii → Andrzej Sadowski  
 Asystent reżysera → Artur Szachowski  
 Asystent scenografii → Urszula Kubisz  
 Układy akrobatyczne → Andrzej Półta  
 Światła → Przemysław

ICCHAK LEJB PEREC

# W NOCY NA STARYM RYNKU





W swym dramacie „Nocą na Starym Rynku” ujrzał:  
...starą sieć,  
sieć  
z cieni i promieni...  
Cienie przeszłości,  
ledwie minionych źródeł,  
i promienie wplecione  
w jeszcze nie wyjętą sieć,  
w zaledwie wyśnioną sieć...

Niestety, Perec nie ma tablicy pamiątkowej w  
mieście, w którym się urodził.

# Informacje na temat ulicy Pereca

- Od 1591 roku ulica nazywała się Hrubieszowska;
- Od XVII do połowy XIX wieku nazywała się Żydowska;
- W dwudziestoleciu międzywojennym nazywała się Bożnicza;
- W czasie II wojny światowej nazywała się Marktstrasse;
- Po wojnie uchwałą Radnych Miasta została nazwana – Pereca.



Widok od strony Rynku Solnego





Tablica z nazwą ulicy



Widok ulicy Pereca



W tej kamienicy pod numerem 5. mieszkał Perec



Ulica Pereca w 20-leciu międzywojennym



Ulica Pereca w 20-leciu międzywojennym

## ***Dla Icchoka Pereca pamiątkowa tablica***

Icchok Lejbusz Perec, wielki pisarz polski i żydowski urodził się 18 maja 1852 roku w Zamościu, gdzie mieszkał aż do roku 1888 z krótkimi jedynie przerwami. Tu kształtowała się osobowość tego wybitnego myśliciela. Większość dzieł, które napisał, w jakiś sposób, choćby sentymentalny, z wiązana była z tym miastem. Zamość i okolica znalazły swoje miejsce w jego twórczości.

Ten wielki pisarz, miał wielu przyjaciół Polaków. Lubił przechadzać się uliczkami Miasta Arkad, przesiąkniętego romantyczną przeszłością, wspólną dla Polaków i Żydów.

Niestety, w Zamościu nie ma tablicy upamiętniającej pisarza; znajdują się natomiast w Lublinie i Warszawie.

W TYM BUDYNKU  
MIEŚCIŁ SIĘ  
ŻYDOWSKI DOM LUDOWY  
IM. I. L. PERECA

א"ו רעם בנין האט זיך געבונען  
דאס יידישע פאלקס-הויז  
א"ל פון י. ל. פּרעק

WMUROWANO 9 LISTOPADA 1987 ROKU  
W 45 ROCZNICE  
LIKWIDACJI GETTA LUBELSKIEGO

א"געהויערט דעם 9-טן נאוועמבער 1987  
אין 45-טן יארטאג  
פון דער ליקוידאציע פון לובלינער געטא



Icchak Lejb Perec



(1852 - 1915)

prawnik z wykształcenia, pisarz, publicysta,  
pracownik warszawskiej Gminy Żydowskiej.  
Klasyk literatury żydowskiej w Polsce,  
tworzył głównie w jidysz.

Zdjęcie z archiwum PWN



18

N77

18

P

5

Dom imienia Pereca w Lublinie



Ulica Pereca w Warszawie





Gmach synagogi: płot z nowymi przęsłami w kształcie menory





Wnętrze synagogi w Zamościu



Kamienica, ulica Zamenhoffa 5, tutaj znajdowała się Mykwa, rytualna łaźnia



Jatki żydowskie w Zamościu

# Ciekawostki o Perecu

- Nazywany jest „niespokojnym duchem żydowskiej literatury”
- Od wczesnych lat wykazywał ogromne zdolności; w czwartym roku życia znał już Pięcioksiąg; w szóstym studiował Talmud
- Lubił czytać książki, pochłaniał dzieła polskich romantyków i pozytywistów, a poza tym H. Heinego, V. Hugo, A. Dumasa, E. Sue oraz poezję hebrajską
- W swojej zamojskiej kancelarii zatrudniał dwunastu pracowników; nawet hrabia Potocki powierzał mu swoje sprawy procesowe
- Spalił wszystkie rękopisy, które w ciągu dziesięciu lat pisał po hebrajsku i żydowsku

- Znany mówca i orator
- Talent Pereca odkrył Jakub Dinezon; zachwycił go poemat „Monisz”
- Jego mottem było: „Odrzućcie śmierć, wierzcie w życie!”
- W czasie pierwszej wojny światowej był jednym z pierwszych, którzy zakładali internaty dla bezdomnych dzieci; zorganizował dla nich szkołę z językiem jidysz
- Umarł nagle, na zawał serca, przed nim leżała na biurku kartka papieru ze świeżo napisanymi linijkami:

*„Sztiller – ciszej, ciszej*

*Danken wił er – dziękować chce on...”*

- 20 maja 1925 roku został ustawiony nad grobem Pereca ohel. Obok niego spoczywają: jego najbliższy przyjaciel Jakub Dinezon i Szymon An-ski. Miejsce to uznane jest za święte, pielgrzymują tam Żydzi z całego świata
- Icchok – hebrajsko-żydowska forma imienia Izaak, Percec podpisywał swoje utwory literackim imieniem Icchok – Lejbuś. W prywatnej korespondencji polskiej i dokumentach w swojej kancelarii podpisywał się również imieniem Leon. W niektórych dokumentach rosyjskich dotyczących Pereca spotkać można formę Lew (Lejb – po żydowsku znaczy lew)



# Czytelnia pisarzy żydowskich – Mistrzowie czytają: Opowiadania chasydzkie I. L. Pereca w interpretacji DANUTY STENKI

- **Icchok Lejb Perec** – polski i żydowski pisarz, jeden z głównych twórców literatury jidysz, adwokat i działacz społeczny. Pisał w języku jidysz, hebrajskim i polskim. Już za życia uznano go za klasyka literatury żydowskiej, przede wszystkim z powodu świetnych nowel. Jego twórczość obejmowała jednak także poezję, dramaturgię i publicystykę. Zajmował się również krytyką literacką i teatralną. Wydarzenie także transmitowane on-line – szczegóły na: [www.festiwalsingera.pl](http://www.festiwalsingera.pl)
- **Austriackie Forum Kultury, ul. Próżna 7/9**



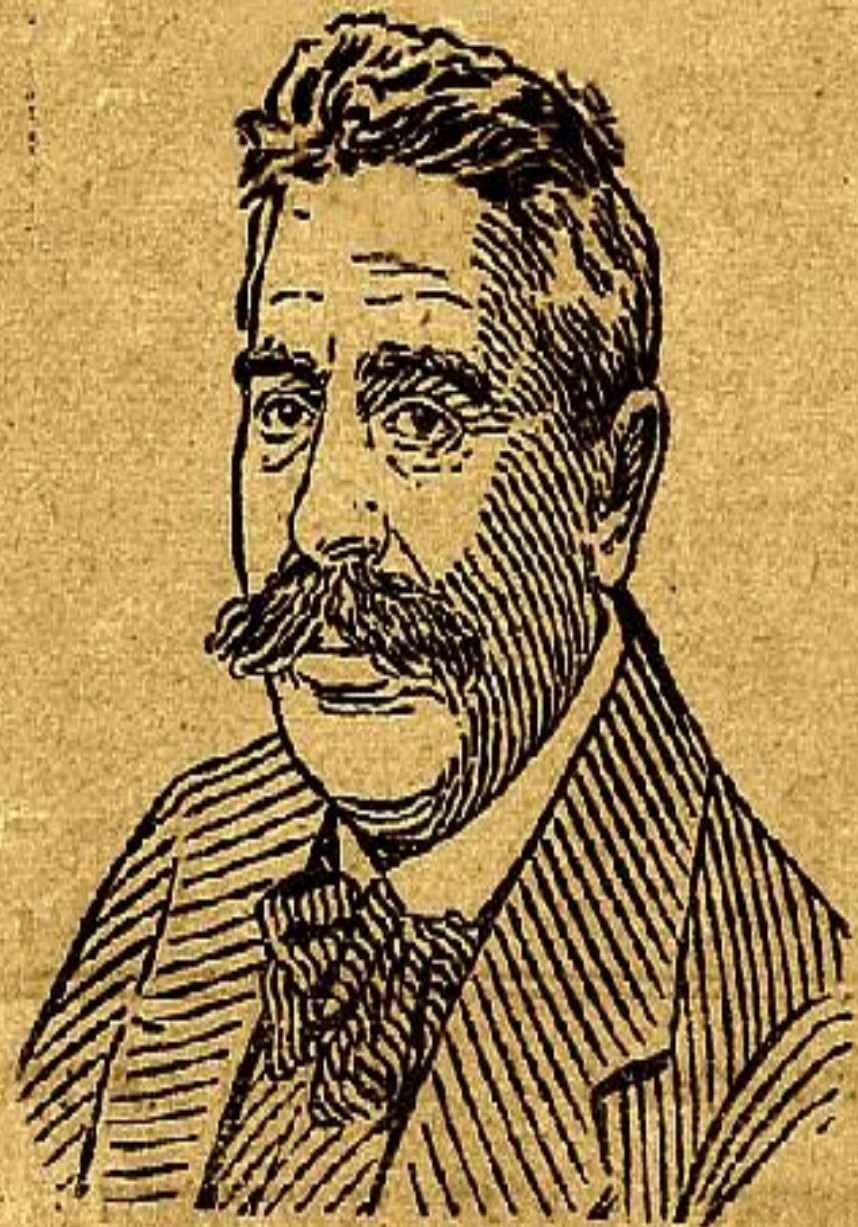
Widziałem w roku

dwudziestu lat

Imię Beck Leyba

Widziałem w roku





Ostatnia  
wizyta  
Pereca w  
Zamościu





# Więcej o Perecu:

- <https://polin.pl/pl/w-kregu-pereca>
- <https://www.youtube.com/watch?v=xTdv4-outTs>
- [https://www.youtube.com/watch?v=UO\\_dZ2hO-yk](https://www.youtube.com/watch?v=UO_dZ2hO-yk)

# Bibliografia

[www.kultura.pl](http://www.kultura.pl)

[www.pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)

[www.polin.pl](http://www.polin.pl)

[www.jhi.pl/](http://www.jhi.pl/)

[www.rcin.org.pl](http://www.rcin.org.pl)

[www.lubimyczytac.pl](http://www.lubimyczytac.pl)

[www.dzieje.pl](http://www.dzieje.pl)

[www.youtube.com](http://www.youtube.com)

**Alicja Majder**  
**nauczycielka języka polskiego**  
**w III Liceum Ogólnokształcącym**  
**im. Cypriana Kamila Norwida w**  
**Zamościu**